

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Sobczak

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie zażalenia **J. W.**

na postanowienie z dnia 13 czerwca 2014r. asesora Prokuratury Rejonowej w S.,
w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa w sprawie 2 Ds. [...],

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 16 października 2014 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w S.

z dnia 10 września 2014 r., (sygn. akt II Kp [...]),

o przekazanie w trybie art. 37 kpk sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu
sądowi,

na podstawie art. 37 kpk a contrario

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 czerwca 2014 r. asesor Prokuratury Rejonowej
w S. odmówił wszczęcia śledztwa:

– na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., wobec stwierdzenia, że brak jest
znamion czynu zabronionego, w sprawie mającego miejsce w dniu 27 listopada
2013 r. w S., woj. [...], przekroczenia uprawnień przez sędziego Sądu Rejonowego

w S., Wydział II Karny, podczas wydania wyroku nakazowego o sygn. akt II W [...] – a więc o czyn z art. 231 § 1 k.k.;

- na podstawie art. 17 § 1 pkt. 1 k.p.k. wobec stwierdzenia, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu, w sprawie zaistniałego w 2013 roku w S., woj. [...], przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza Policji Komendy Powiatowej Policji w S. podczas wykonywania czynności służbowej, polegającej na zatrzymaniu roweru, poprzez użycie siły fizycznej wobec E. B. - a więc o czyn z art. 231 § 1 k.k.

To postanowienie zostało zaskarżone zażaleniem przez J. W., w związku z czym sprawę przekazano do Sądu Rejonowego w S. celem jego rozpoznania.

Postanowieniem z dnia 10 września 2014 r. tenże Sąd wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie w trybie art. 37 k.p.k. niniejszej sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Na uzasadnienie podniesiono, że przedmiotowa sprawa dotyczy m.in. czynności zawodowych podejmowanych przez sędziego Wydziału II Karnego Sądu Rejonowego w S.. W przekonaniu wnioskującego Sądu, rozpoznanie sprawy przez sąd miejscowo właściwy w sytuacji, gdy sprawa dotyczy sędziego orzekającego również w tym sądzie, mogłoby wywołać przekonanie o braku możliwości rozpoznania sprawy w sposób bezstronny przez ten Sąd.

Rozpoznając przedmiotowy wniosek Sąd Najwyższy zważył, co następuje;

Wniosek Sądu Rejonowego w S. nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż przekazanie sprawy innemu równorzędnemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, zaś odstępianie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości.

A zatem, przekazanie sprawy w omawianym trybie może nastąpić tylko wtedy, gdy w sposób realny, a nie pozorny, występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i

bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie (*por.: postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995/Nr 9-10, poz. 68; z dnia 10 grudnia 1999 r., III KO 98/99, Prok. i Pr. 2000/Nr 3, poz. 7; z dnia 21 października 2008 r., IV KO 116/08, R - OSNKW 2008, poz. 2072; z dnia 13 listopada 2008 r., IV KO 130/08, R - OSNKW 2008, poz. 2280*).

Tego rodzaju sytuacja w ogóle nie zaistniała w przedmiotowej sprawie. Zdecydowanie trzeba podkreślić, że nie można bezkrytycznie i automatycznie akceptować podważania zdolności sądów do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania spraw, często występującego w praktyce sądowej, gdy strona postępowania niezadowolona z rozstrzygnięcia składa skargi na sędziego lub wręcz próbuje spowodować wszczęcie przeciwko niemu postępowania karnego, składając pisma procesowe w sposób czysto instrumentalny. O właściwości do rozpoznania sprawy decydują kryteria ustawowe i nie może dyktować ich wola strony postępowania (*por.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2011 roku, III KO 48/11, Lex Nr 860625*).

Przekonanie o braku możliwości do obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy musi być oparte na racjonalnych i rzeczywistych przesłankach. Samo zaś przekonanie oparte tylko na przypuszczeniach i założeniach o charakterze hipotetycznym nie jest wystarczającym dla odstąpienia od zasady właściwości miejscowej. Fakt, że sprawa, w której prokurator odmówił wszczęcia śledztwa, dotyczy również sędziego pracującego w danej jednostce organizacyjnej sądownictwa powszechnego, nie jest wystarczający dla stwierdzenia braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy. Tym bardziej, gdy stawiany zarzut jest związany z wykonywaniem przez sędziego rutynowych obowiązków służbowych, w tym - jak w przedmiotowej sprawie - wydania wyroku nakazowego. Tej okoliczności nie zmienia fakt, iż skarga strony dotyczy zarzutu popełnienia przez sędziego wydającego to orzeczenie przestępstwa z art. 231 § 1 k.k., zaś Prokuratura prowadziła czynności wyjaśniające w sprawie. Podobnie za przekazaniem sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. nie może przemawiać i ta przesłanka, że J. W. był osobą ukaraną wcześniej przez Sąd Rejonowy w S.. Za takim przekazaniem – wbrew argumentom występującego Sądu - nie przemawia w żaden sposób również charakter, czy przedmiot niniejszego postępowania.

Bezkrytyczne przekazanie sprawy do rozpoznania w innym równorzędnym sądzie na podstawie takich przesłanek mogłoby wręcz sugerować, że w każdym wypadku, gdy sprawa w jakiś sposób dotyczy w ogóle sędziego, bądź sędziów pracujących w danym sądzie, pozostali sędziowie pracujący w tej jednostce organizacyjnej sądownictwa powszechnego nie są w stanie w sposób obiektywny i rozsądny rozpoznać sprawy.

A zatem brak jest uzasadnionych podstaw do twierdzenia, że sędziowie Sądu Rejonowego w S. nie mogą rozpoznać wniesionego przez J. W. zażalenia na postanowienie prokuratora w przedmiocie odmowy wszczęcia śledztwa, bezstronnie i w sposób w pełni obiektywny. Podzielenie takiego przekonania prowadziłoby do przeciwnego od zamierzonego skutku, a mianowicie podważałoby zaufanie do niezależności sądów i niezawisłości sędziów, co byłoby z oczywistą szkodą dla dobra wymiaru sprawiedliwości.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i kierując się zakazem rozszerzającej wykładni art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy odmówił uwzględnienia wniosku o przekazanie sprawy innemu równorzędnemu sądowi.

[aw]